

Omawiana publikacja wypełnia niewątpliwie lukę w dotychczasowych dociekaniach poświęconych idiolektowi Bolesława Prusa. Walory naukowe tej pracy tkwią we wnikliwie sporządzonym wykazie Prusowskich peryfraz, który to materiał może zostać wykorzystany zarówno w badaniach porównawczych, jak i stać się przyczynkiem do większych badań poświęconych semantyce, strukturze i roli omówień funkcjonujących w historii polszczyzny. Tym bardziej że kilka wątków (z powodu rozmiaru szkicu) nie zostało podjętych. Przykładowo Autorka nie zbadała peryfraz piętrowych, choć zamieściła informacje o ich obecności, poza tym brak wnikliwych badań frekwencyjnych, na przykład dotyczących stopnia zagęszczenia peryfrazami tekstów Prusa. Klasyfikacje peryfraz nie mają charakteru rozdzielczego, wręcz przeciwnie, często się mieszają, co sprawia, że analiza jest nie do końca przemyślana. Podkreślić należy rzetelność badawczą widoczną w licznych odwołaniach do wybitnych prac z zakresu badanej dyscypliny. Zaakcentować wypada, iż Autorka wybrała trudną materię badawczą – figurę stylistyczną – i opisała ją w sposób pionierski, bazując przede wszystkim na rozwiązaniach metodologicznych M. Bańki, wspartych rozstrzygnięciami M. Białoskórskiej.

Joanna Rychter

Joanna Rychter, *Językowa kreacja przyrody nieożywionej w utworach poetyckich Juliusza Słowackiego*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2009, ss. 209

Mimo iż twórczość Juliusz Słowackiego była omawiana zarówno przez literaturoznawców, jak i językoznawców⁹, brakuje kompleksowych opracowań

⁹ Np. A. Boleski, *Słownictwo Juliusza Słowackiego (1825–1849)*, Łódź 1956; F. Sławski, *Słownictwo Juliusza Słowackiego*, „Język Polski” 1999, t. LXXIX, s. 322–338; T. Skubalanka, *Juliusz Słowacki – artysta słowa*, „Język Polski” 1999, t. LXXIX, s. 339–350; eadem, *Słownictwo poezji miłosnej Juliusza Słowackiego na tle tradycji*, Toruń 1966; B. Walczak, *Echa twórczości Juliusza Słowackiego w polskim języku artystycznym i ogólnym*, w: *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, pod red. Z. Krążyńskiej i Z. Zagórskiego, Poznań 2002, t. VIII, s. 45–58; M. Wojtak, *Juliusz Słowackiego kunszt stylizatorski – wybrane aspekty stylu „Fantazego”*, „Język Polski” 1999, t. LXXXIX, s. 351–362.

niektórych kręgów tematycznych twórczości poety. Jedną z luk wypełnia praca Joanny Rychter poświęcona językowej kreacji przyrody nieożywionej w dorobku poetyckim Słowackiego, która włącza się w szeroki nurt badań nad językiem pisarzy.

Celem monografii J. Rychter jest zbadanie właściwości językowych obrazów natury martwej: nieba i jego elementów, wody, ziemi oraz zjawisk atmosferycznych: wiatrów i burz we wszystkich utworach poetyckich Słowackiego¹⁰ na tle dokonań epok wcześniejszych. Autorka koncentruje się szczególnie na analizie środków leksykalno-stylistycznych (słownictwo, połączenia wyrazowe, figury stylistyczne), aby ustalić, „w jakim stopniu poeta był wierny romantycznym zasadom stylistycznym oraz w jakim stopniu czerpał z dziedzictwa literackiego i kulturowego, kreując obrazy natury nieożywionej” (s. 9).

W swojej pracy Autorka odwołuje się do koncepcji analizy leksykalno-stylistycznej T. Skubalanki¹¹, wskazując cechy idiolektalne typowe i nietypowe dla Słowackiego, przy określeniu konstancy tematycznej – przyrody nieożywionej i gatunkowej – utworów poetyckich na płaszczyźnie synchronicznej, która pozwoliłaby określić ich status w polszczyźnie XIX wieku, oraz niekiedy diachronicznej, aby prześledzić ich losy w polszczyźnie wcześniejszej. Bogaty materiał (904 wyrazy w 17 722 użyciach tekstowych; 1574 figury stylistyczne) skonfrontowany został z zasobami słowników języka polskiego, przede wszystkim historycznych.

Autorka zaprezentowała swoje rozważania w trzech rozdziałach analitycznych, z których pierwszy poświęcony został omówieniu funkcji przyrody nieożywionej, drugi analizie romantycznych wyznaczników obrazowania, a trzeci odniesieniom w poezji Juliusza Słowackiego do tradycji literackiej i kulturowej. W części wstępnej natomiast (s. 9–17) – oprócz uwag terminologicznych, objaśnień metodologicznych i prezentacji źródeł badawczych – Badaczka zamieszcza także informacje na temat stanu badań nad językiem Juliusza Słowackiego i obrazami natury w twórczości romantycznej.

W pierwszym rozdziale monografii (s. 18–58) J. Rychter rozważa, jaki jest udział przyrody w dynamizowaniu akcji i wydarzeń (wiatr, burza, morze-rzeka, kamienie), współkreowaniu motywów patriotycznych (woda, burza-deszcz, step,

¹⁰ Autorka poddała analizie 214 liryków i 32 poematy wybrane z: J. Słowacki, *Dzieła*, pod red. J. Krzyżanowskiego, Wrocław 1952.

¹¹ T. Skubalanka, *Podstawy analizy stylistycznej. Rozważania o metodzie*, Lublin 2001.

Sybir) i niecodziennego nastroju (mistyczne postaci, mistyczne pejzaże) oraz kreowaniu uczuć wewnętrznych jednostki (niebo, gwiazdy, żywioty, ziemia-kamienie), co było zgodne z romantyczną fascynacją potęgą, grozą i tajemniczością natury.

Autorka zwraca uwagę, że „dla Juliusza Słowackiego natura stanowiła medium między historią a człowiekiem oraz Bogiem a człowiekiem” (s. 19), i choć poeta oddaje pierwszeństwo człowiekowi, który góruje nad przyrodą, to elementy natury kreowane w lirykach i poematach towarzyszą mu, współodczuwają z nim lub antycypują wydarzenia. Znaczna liczba ożywień i peryfraz, omówionych w tym rozdziale, stanowi projekcję rozterek człowieka, a wprowadzony przez romantyka czynnik personifikujący sprawia, że elementy natury martwej wraz z ludźmi cierpią, myślą i walczą, tworzą również nastrój i współtworzą mistyczne pejzaże, co szczególnie widoczne jest w kreowaniu motywów patriotycznych, gdyż – jak zauważa J. Rychter – na tle natury rozgrywają się czyny narodowyzwoleńcze lub sama przyroda bierze udział w walce. Juliusz Słowacki elementami patriotycznymi czyni niebo łączące Polaków, wodę obrazującą cierpienia narodu polskiego, wiatr symbolizujący patriotyczne walki czy też step jako zbiorowy grób polskich patriotów, ale też miejsce pełne dzikości i wolności. Piekłem dla pokonanych Polaków stają się natomiast jamy i lodowe kopalnie Sybiru.

Rozdział drugi (s. 59–124) dotyczy nowatorstwa Słowackiego na tle epoki, zdroworozsądkowego (ludowego) postrzegania natury (gwiazdy, kometa-meteor, Plejady-Wenus, Księżyc i jego fazy, inne – błoto, źródł, piorun), z którego poeta czerpie, oraz wątków orientalnych (step kozacki, step arabski, Egipt, góry i rzeki) w jego twórczości. Autorka charakteryzuje je na płaszczyźnie słownikowej, w ujęciu semantycznym, stylistycznym i statystycznym, analizując synonimie oraz tropy, które tworzą obrazy romantycznej przyrody.

J. Rychter wskazuje, że charakterystyczne dla Słowackiego jest kreowanie obrazów natury za pomocą szeregów synonimicznych, złożonych z wyrazów semantycznie neutralnych, jak: **niebo** (409¹²), **słońce** (650) czy **gwiazda** (469), które mają znaczną przewagę użycia nad słownictwem nacechowanym stylistycznie, np. poetyzmami, jak: **niebiosa** (145).

Zdaniem J. Rychtera: „do typowo romantycznych cech obrazowania zaliczyć należy:

¹² Liczba użycia wskazana przez Autorkę monografii.

1. rozbudowane szeregi synonimiczne, w których poczesne miejsce zajmują peryfrazy (stylistem poetyki klasycystycznej) w znacznej mierze oryginalne i nieprzejęte z tradycji literackiej;
2. typowe dla epoki romantyzmu kategorie leksykalne, np. archaizmy (**trzaskawica**), neologizmy, co obszernie opisała T. Skubalanka (**szecklica**, **słoneczność**), orientalizmy (**fingara**), które oddają realia czasowe i przestrzenne;
3. uznając zasadę niewystarczalność środków językowych, poeta tworzy nowe wyrazy (neologizmy słowotwórcze), jak i przypisuje istniejącym nowe naddane znaczenia, by nazwać stworzone przez siebie desygnaty lub wykreować mistyczne wizje. W tym celu tworzy też niezwykle połączenia wyrazowe (**księżycowy wicher**, **szarfa księżycy**)” (s. 98).

Badaczka znakomicie pokazuje, że Słowacki kreuje elementy kolorytu lokalnego urealnijające miejsce akcji, wykorzystując nazwy własne (np. **Sekwana**), wyrazy związane z ukształtowaniem terenu (**pustynia**, **step**), zaś Orient pokazuje jako obszar kozacki, nasycony pierwiastkami patriotycznymi, oraz dziki, arabski, nieujarzmiony, co na płaszczyźnie leksykalnej przejawia się stosowaniem orientalizmów (np. **liman** ‘fiord’), prowincjonalizmów kresowych (np. **wyżynia**) i nazw własnych (np. **Bakczysaraj**). Ponadto poeta w kreacji obrazów przyrody sięga do nazw literackich i ich ludowych synonimów oraz pól asocjacyjnych tych wyrazów; ludowych wyobrażeń o naturze, gdzie np. piorun staje się karą za grzechy, a jutrzienka – symbolem młodości. Czerpiąc z ludowych wierzeń i wyobrażeń, pozostaje Słowacki świadomym twórcą, kreatorem, który skupia się na treściach naddanych przypisanych częściom przyrody.

W rozdziale trzecim monografii (s. 125–188) J. Rychter prezentuje i analizuje obecne w poezji Słowackiego odniesienia do tradycji biblijnej i mitologicznej (niebo, Słońce, gwiazdy, ziemia, żywy, zjawiska atmosferyczne i podziemie), a także do klasycyzmu odrodzeniowego i oświeceniowego, ponadto odniesienia barokowe oraz sentymentalne, choć – jak wskazuje – poeta starał się o oryginalność i odrzucenie naśladownictwa. Badając te zjawiska językowe, Autorka przyjmuje szersze pojęcie intertekstualności rozumianej jako „wszelkie zjawiska intertekstualne, tzn. związki międzytekstowe i międzystylowe”¹³.

W tworzonych przez Słowackiego obrazach przyrody nieożywionej Badaczka odnajduje wyrazy i połączenia wyrazowe spoza kręgu natury martwej,

¹³ S. Balbus, *Między stylami*, Kraków 1996, s. 19.

ale w jej kreacji uczestniczące, jak np. **Lewiatan** ‘wąż’ współtworzący metaforyczny obraz ziemi, oraz wyrazy i połączenia wyrazowe z kręgu przyrody biblijnej związane z Polską i Polakami, np. **Golgota** w znaczeniu ‘Sybir’. Zdaniem J. Rychter poeta swobodnie czerpał z Biblii, kreatywnie wprowadzając w swojej twórczości wiele odniesień z tej tradycji – na płaszczyźnie leksykalnej będą to wyrazy pochodzenia biblijnego, jak **Jordan**, a na płaszczyźnie frazeologicznej zmodyfikowane frazeologizmy, np. **Ojczyzna krwią i mlekiem płynna**. Autorka wskazuje zaczerpnięte z tego kręgu peryfrazy i ironiczne odniesienia, np. **wrzeszczące kamienie**, starotestamentową metodę narracji, jak również wykorzystanie analogii losów narodu polskiego i narodu Izraela oraz ukrzyżowanego Chrystusa do oddania losów i cierpień Polaków. W dalszej części rozdziału trzeciego J. Rychter podkreśla, że poeta wykorzystuje w swojej twórczości odniesienia o proveniencji antycznej¹⁴ lub mitologicznej, sięgając do mitologii greckiej, rzymskiej, słowiańskiej (**Dziewanna, Perun**) oraz litewskiej (**Perkunas // Perkun**), co odnajdujemy w tłumaczeniu *Iliady* Homera, *Podróży do Ziemi Świętej* oraz w *Królu-Duchu*. Wskazuje też liczne nazwy własne i geograficzne przytaczane przez poetę, jak np. **Febus, Dyjanna, Parnas, skała Leukady**.

Badaczka zwraca uwagę, że poeta czerpał z epok wcześniejszych, świadomie bądź nie nawiązując do tamtej estetyki: „Juliusz Słowacki lubił czytać dzieła Jana i Piotra Kochanowskich, stąd w jego utworach znajdujemy odniesienia do twórczości znamienitych poprzedników, jak i jednostkowe nawiązania do renesansowych poetów europejskich” (s. 161). W poezji Słowackiego wskazuje między innymi archaizmy leksykalne (**trzaskawica** ‘piorun’), stałe epitety złożone (**promienie złotowłose, obłok różnotęczny**), epitety metaforyczne, których większość wystąpiła wcześniej u Jana Kochanowskiego, oraz motywy odrodzeniowe, np. piekła Danego, a także motyw Polaka-patrioty na ginącym okręcie-Polsce. Z kolei pierwiastki stylu klasycznego ukazuje Autorka na płaszczyźnie ideowej (jako patriotyczne apele) oraz stylistycznej (peryfrazy, przenośnie, pytania retoryczne, wykrzyknienia), choć poeta opatruje te elementy metaforycznymi, nacechowanymi emocjonalnie epitetami, np. **grota posepna**, co pozwala mu osiągnąć oryginalność. Zdaniem J. Rychter „W kreowanych przez Juliusza Słowackiego obrazach przyrody martwej znajdujemy elementy estetyki i stylistyki barokowej, nie zawsze zamierzone, ale szczególnie wyraźne zwłasz-

¹⁴ Zdaniem badaczki najpełniejsze odzwierciedlenie recepcji antyku odnajdujemy w *Grobie Agamemnona*, w *Genesis z ducha* oraz w *Królu-Duchu* (s. 144).

cza w opisach piękna przyrody pejzaży szwajcarskich i egipskich” (s. 182), jako że poeta wprowadza niezwykłość oświetlenia dla dookreślenia grozy lub łagodności sytuacji lirycznej, niecodziennie wykorzystuje barwy (np. gwiazdy opatruje epitetami: **czarne, sine, różowe**), nawiązuje w opisach do barokowego przepychu (np. wewnątrz pałacu). Wskazany został koncept barokowy oparty na zastosowaniu anafor i powtórzeń, na rozbudowanym porównaniu oraz na wykorzystaniu przez Juliusza Słowackiego semantyki szlachetnych kamieni w budowie metafor.

Autorka bada również odniesienia sentymentalne, zwłaszcza w młodzieńczych utworach Słowackiego, a do ich wykładników leksykalno-stylistycznych zalicza epitety waloryzowane dodatnio, nieliczne zdrobnienia (**wietrzyk, deszczyk**), typowe zestawienia z rzeczownikami *szczęście, lica* (**gwiazdeczka szczęścia**).

Zakończenie (s. 189–193) zawiera syntetyczne podsumowanie rozważań ze wskazaniem, że „językowe obrazy natury nieożywionej kreuje Słowacki zgodnie z założeniami poetyki doby romantyzmu, bazując na słowniku XIX-wiecznej polszczyzny. W celach stylistycznych stosuje odwołania do tradycji i kultury epok wcześniejszych” (s. 193).

Należy z uznaniem stwierdzić, że bogata baza materiałowa oraz trafność obserwacji pozwoliły na obszerną prezentację i szczegółowe omówienie funkcji językowych środków służących kreowaniu obrazu przyrody nieożywionej w utworach Juliusza Słowackiego, szczególnie zaś scharakteryzowaniu środków leksykalno-stylistycznych w badanych tekstach poetyckich na szerokim tle porównawczym. Walorem monografii jest kompleksowość opracowania różnorodnych zagadnień, wzorcowy styl wypowiedzi i przystępność podawanych informacji, co sprawia, że mogą po nią sięgnąć zarówno językoznawcy zajmujący się tą tematyką, jak i nieprofesjoniści. Cennym uzupełnieniem omawianej publikacji jest obszerna monografia (s. 194–202).

Monografia *Językowa kreacja przyrody nieożywionej w utworach poetyckich Juliusza Słowackiego* stanowi wartościowy wkład do badań nad idiolektem Juliusza Słowackiego, a szerzej – nad językiem pisarzy epoki romantyzmu w ujęciu diachronicznym i synchronicznym.

Jowita Żurawska-Chaszczewska